

Waldemar Rozyrkowski

Wokół kanonizacji biskupa Stanisława

Studia Włocławskie 9, 301-307

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WALDEMAR ROZYNKOWSKI

WOKÓŁ KANONIZACJI BISKUPA STANISŁAWA

Świętość jest pojęciem przynależącym do religii. W biblijnym słownictwie „świętość” odnosi się przede wszystkim do Boga, ale używana jest także w stosunku do wszystkiego, co wewnętrznie związane jest z Bogiem. W teologicznym ujęciu świętość była zawsze uważana za najwyższy wyraz miłości. W dziejach Kościoła istniały różne modele świętości. W pierwszych wiekach do uznania publicznej świętości dochodzili męczennicy, czyli ci, którzy przelali krew za Chrystusa. Od IV wieku zaczyna powiększać się inna grupa osiągających świętość, nie poprzez krew, ale przez świadectwo życia według Ewangelii. W tej grupie spotykamy przedstawicieli różnych środowisk, np. papieży, biskupów, opatów, mnichów, władców, a także różnych modeli życia religijnego, np. ascetów i misjonarzy. Na skutek dynamicznego rozwoju kultu świętych stał się on jedną z podstawowych cech Kościoła. Swoje apogeum osiągnął w średniowieczu¹.

I.

Ogromne zainteresowanie świętymi widać między innymi i w tym, że Kościół (hierarchiczny) został niejako zmuszony do definiowania świętości w konkretnych przypadkach, czyli do zaliczania kogoś w poczet świętych, bądź też nie². Przywołajmy kilka faktów.

W pierwszych wiekach Kościoła nie stwierdza się dochodzenia czy postępowania ze strony władzy kościelnej zezwalającego na publiczny kult męczenników. Elementami, które niejako składały się na akceptację kultu publicznego, były: 1) pogrzeb, będący początkiem kultu; 2) zebranie się przy grobie Kościoła lokalnego, który z radością sprawował pogrzeb; 3) udział w pogrzebie biskupa, który był jednocześnie urzędowym świadkiem kultu; 4) obchodzenie w sposób uroczysty rocznicy śmierci męczennika. Wydaje się, że najbardziej niezbędnym kryterium wymaganym do

kanonizacji męczennika była niepodważalna pewność śmierci poniesionej za Chrystusa. Od IV wieku kult męczenników przyczynił się do rozwinęcia ruchu pielgrzymkowego oraz rozwoju literatury hagiograficznej³.

Podziw chrześcijan budziły także postawy wierzących, którzy co prawda nie przelali krwi za Chrystusa, zachwycili jednak jakością swojego życia: heroicnością cnót, nadzwyczajnymi pokutami, umartwieniami itd. I właśnie życie, które stawało się przykładem do naśladowania, było podstawowym wyznacznikiem akceptacji kultu publicznego wyznawcy. Przy rodzącym się kulcie wyznawcy większą rolę odgrywała wspólnota wierzących, która poprzez właściwe sobie środki wyrazu stawiała się niejako inicjatorem czci wyznawcy. To niejako jej aklamacja decydowała o pierwszych kanonizacjach. Taka praktyka prowadziła do tego, że kanonizacja wyznawcy następowała często bezpośrednio po jego śmierci.

Jak widać, obydwie drogi do kanonizacji zawierały w sobie dużą dozę dowolności i opierały się przede wszystkim na aktywności Kościoła lokalnego. Brak powszechnych kryteriów prowadził czasami do nieporozumień. Dla przykładu biskupi niemieccy na synodzie we Frankfurcie w 794 r. apelowali, aby nie oddawać czci męczennikom nieznanym.

Z biegiem czasu pojawiły się w Kościele inne formy kanonizacji. Pierwszą z nich było przeniesienie relikwii, tzw. *translatio*. Stała się ona bardzo popularna i spotykamy ją właściwie przez całe średniowiecze. Drugą formą była kanonizacja drogą dekretu papieskiego. Pierwszy znany taki przypadek (udokumentowany źródłowo) spotykamy w 993 r., kiedy to papież Jan XV dokonał kanonizacji Udalryka z Augsburga. Nie oznacza to oczywiście, że od tego momentu pytano zawsze papieża o zgodę na kanonizację i że istniały w tym względzie jednoznaczne ustalenia prawne. Myśl o takim prawie, rezerwującym sprawy kanonizacji papieżowi, stopniowo jednak dojrzewała. Jednocześnie jakby naturalnie rozbudowywała się procedura kanonizacji: wymagano spisanego życiorysu, wykazu cudów, zeznań świadków itd.

W 1171 roku papież Aleksander III wydał dekret *Audivimus*, w którym zastrzegł Stolicy Apostolskiej przywilej udzielania pozwolenia na oddawanie kultu publicznego w Kościele. Postanowienie to nabrało mocy obowiązującej w całym Kościele, gdy zostało dołączone w 1234 r. do Dekretów Grzegorza IX. Nowe rozwiązania prawne nie weszły jednak automatycznie wszędzie do praktyki Kościoła. Przez długi czas spotykamy obydwie formy kanonizacji: translacje i dekret⁴.

Przytoczmy w tym miejscu opis procedury kanonizacyjnej z XIV, który znamy dzięki zachowanemu opisowi Jakuba z Gaetani: 1) skierowa-

nie listów postulacyjnych do papieża, 2) podjęcie przez papieża w tajnym konsystorzu decyzji delegowania biskupów sąsiadujących z miejscem śmierci sługi Bożego do przeprowadzenia dochodzeń co do opinii świętości życia, 3) zasięgnięcie rady na tajnym konsystorzu w sprawie rozpoczęcia procesu, 4) wyznaczenie trybunału do procesu, 5) zbadanie akt przeprowadzonego procesu przez rzeczoznawców rzymskich, wyznaczonych przez papieża, 6) sekretne ogłoszenie decyzji papieskiej na tajnym konsystorzu, 7) odczytanie akt procesu na jawnym konsystorzu i ogłoszenie decyzji papieskiej⁵.

W końcu średniowiecza spotykamy obok aktów definitywnych i ostatecznych (kanonizacji) akty nieostateczne i niedefinitywne, które można uważać za pierwsze beatyfikacje. W ten sposób bardzo popularny (często używany) w średniowieczu tytuł „błogosławiony” stawał się powoli określeniem prawnym. W 1515 roku papież Leon X zastrzegł beatyfikacje Stolicy Apostolskiej⁶.

II.

Pierwsze kanonizacje w Kościele w Polsce, dotyczące św. Wojciecha oraz Pięciu Braci Męczenników, pozostają dla nas tajemnicze. W przypadku biskupa praskiego nie jesteśmy w stanie jednoznacznie stwierdzić, czy został wyniesiony na ołtarze mocą decyzji lokalnego Kościoła w Polsce, czy też może już dekretem papieskim. Tę drugą ewentualność musimy brać mocno pod uwagę, ponieważ osoba Wojciecha była powszechnie znana w Europie. W przypadku Pięciu Braci mogło być odwrotnie. Z dużym prawdopodobieństwem zostali oni wyniesieni na ołtarze mocą decyzji biskupów polskich, biskupa poznańskiego Ungera lub arcybiskupa gnieźnieńskiego Radzyna⁷.

Pierwszą kanonizacją polskiego świętego dokonaną mocą dekretu papieskiego była kanonizacja św. Stanisława. Przypomnijmy, że kult biskupa sięga już schyłku XI wieku⁸. O wyniesieniu go na ołtarze myślano zaraz po jego męczeńskiej śmierci, jednak zamysłu tego nie zrealizowano.

Starania o wyniesienie na ołtarze polskiego męczennika przybrały na intensywności na początku XIII wieku, za rządów biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża⁹. Prawdopodobnie z jego polecenia (inspiracji) powstał żywot św. Stanisława, autorstwa dominikanina Wincentego z Kielc. W 1250 roku zostały spisane cuda dokonane za sprawą męczennika. Sprawa już wcześniej musiała dotrzeć do Rzymu, skoro jeszcze przed 1250 rokiem papież Innocenty IV (1243–1254) wyznaczył specjalną komisję do zbadania prawdziwości cudów. W jej skład weszli: arcybiskup

gnieźnieński Pełka, biskup wrocławski Tomasz oraz opat lubiąski Henryk. Wyniki pracy komisji prawdopodobnie nie zadowolili do końca papieża, skoro w 1251 r. wysłał do Polski franciszkanina Jakuba z Velletri, który na miejscu miał zweryfikować poprzednie ustalenia. Powołana przez niego komisja zakończyła pracę w roku następnym. Jej owocem był przede wszystkim znany nam dzisiaj spis cudów¹⁰.

W 1253 roku wyruszyła do papieża, kolejna już w historii starań o kanonizację, delegacja. Jej zadanie nie było łatwe, okazało się, że kanonizacja ma przeciwników. Prawdopodobnie największym problemem była sprawa ciągłości kultu. Zebrany materiał ilustrował go przede wszystkim w odniesieniu do ostatnich lat. Przy okazji procesu Stanisława w procedurze pojawiła się nieznana dotychczas funkcja tzw. *advocatus diaboli*. W praktyce sprowadzało się to do tego, że jeden z członków komisji z urzędu zobowiązany był podnosić wszystkie argumenty, które podawały w wątpliwość zasadność wyniesienia na ołtarze.

Pomimo wymienionych wyżej trudności komisja badająca sprawę Stanisława wydała pozytywną decyzję i papież Innocenty IV dokonał dnia 17 września 1253 r. w kościele św. Franciszka w Asyżu kanonizacji polskiego męczennika. W bulli kanonizacyjnej *Olim a gentiliū oculis* czytamy: „Zasięgnąwszy rady tychże naszych braci i przełożonych, natenczas przebywających przy Stolicy Apostolskiej, uznaliśmy za godne wpisać wspomnianego błogosławionego biskupa Stanisława w poczet świętych. Dlatego też dawszy w tym piśmie apostolskim dokładne pouczenie nakazujemy wam wszystkim, abyście 8 maja, dzień, kiedy on zwycięzca uwolniony od więzów śmierci pojawił się u źródeł niebieskiej szczęśliwości, jako jego święto obchodzili i zalecali je uroczyście obchodzić”¹¹.

Osobna bullę wystawił papież dla książąt polskich. Czytamy w niej: „Przeto prosimy was, szlachetni mężowie, jak też usilnie napominamy i zachęcamy, abyście w myśl słów mędrca, nakłaniającego was żarliwie do okazywania czci każdemu lekarzowi, starali się z należytą gorliwością uroczyście obchodzić święto właśnie kanonizowanego Biskupa, dzięki czemu zachowacie w stanie nienaruszonym swą pomyślność, a pod jego opieką uchronicie się od groźnych nieszczęść, spadających – co nie daj Boże – na duszę i ciało człowieka”¹².

Uroczyste ogłoszenie kanonizacji w Polsce wyznaczono na rok następny, na dzień 8 maja w Krakowie. Opisał je Jan Długosz: „A na podniesienie z grobu kości św. Stanisława wyznaczył biskup Prandota dzień ósmego maja, w którym to dniu zarządził obchodzenie jego święta papież i polecił, by ogłoszono to i podano do powszechnej wiadomości ca-

łemu Kościołowi polskiemu. A kiedy nadchodził ten dzień, ze wszystkich okolic Polski, a nawet z królestwa węgierskiego, zbiegł się do Krakowa tak wielki tłum ludu obojga płci, że tak duże miasto nie mieściło przybyłych, ale i na polach przebywały tłumy, jak jakieś trzody¹³.

Na uroczystości przybyli główni przedstawiciele władz kościelnych oraz dynastii. Pośród pierwszych spotykamy: gospodarza – biskupa krakowskiego Prandotę, nuncjusza apostolskiego w Polsce Opiso, arcybiskupa gnieźnieńskiego Pelkę oraz biskupów: wrocławskiego Tomasza, poznańskiego Bogusława, płockiego Andrzeja, litewskiego Wita, ruskiego Gerarda. Nie zabrakło także biskupa wrocławskiego Wolimira. Dynastię reprezentowali: senior Bolesław Wstydlivy, książę kujawsko-łęczycki Kazimierz, książę wielkopolski Przemysław oraz książę mazowiecki Ziemowit¹⁴.

Pośród przedstawicieli dynastii spotykamy księcia Kazimierza. Nie możemy mieć wątpliwości, że jego pobyt w Krakowie zaowocował szczególną promocją kultu św. Stanisława na ziemiach, które należały do jego księstwa. Nie można także wykluczyć, że książę Kazimierz przywiózł z uroczystości z Krakowa relikwie świętego. Relikwie mógł otrzymać także biskup Wolimir¹⁵. Jan Długosz napisze, że biskupi: „przenieśli z grobu znajdującego się w pobliżu bramy południowej w katedrze krakowskiej kości świętego Stanisława, a obmywszy winem, pokazali je wśród oklasków i okrzyków ludu wzywającego pomocy świętego Stanisława i rozdzielili między kościoły katedralne oraz inne znaczniejsze kolegiaty, kościoły klasztorne i parafialne”¹⁶.

Przywołane powyżej wydarzenia związane z osobą księcia Kazimierza pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że pierwsze ważniejsze oznaki pamięci o nowym świętym na Kujawach zawdzięczamy na pewno jemu i jego najbliższej rodzinie. Być może jednymi z pierwszych obiektów sakralnych oddanych pod opiekę św. Stanisławowi były świątynie w Brześciu Kujawskim oraz na Przypuście. Nie można także wykluczyć, że relikwie (ich fragmenty), które otrzymał Kazimierz w Krakowie, ofiarował właśnie do tych kościołów.

PRZYPISY

¹ Zob. E. Lucius, *Die Anfänge des Heiligtums in der christliche Kirche*, Tübingen 1904, s. 396 n; H. Delehaye, *Sanctus, essai sur le culte des saints dans l'Antiquité*, Bruxelles 1927, s. 74–121; H. Leclercq, *Saint*, w: *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, t. 15, Paris 1950, kol. 373–462; P. Brown, *The Cult of the saints. Its rise and function in Latin Christianity*, Londyn 1981; J.R. Bar, H. Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne*, Warszawa

1985, s. 7–16; T. Baumeister, *Początki kultu męczenników*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 6(1986), s. 261–270; H. Fros, *Pamiętając o mieszkańcach nieba. Kult świętych w dziejach i w liturgii*, Tarnów 1994, s. 7 n.; J.Ch. Picard, *Saints. II. Dans les églises latines*, w: *Dictionnaire de spiritualité*, t. 14, Paris 1990, kol. 203–211; R. Folz, *Les saintes reines du moyen age en occident (VI–XIII siècles)*, Bruxelles 1992; T. Kołosowski, *Nauczanie biskupa Cezarego z Arles na temat kultu świętych w kontekście ówczesnej religijności chrześcijańskiej*, „Saeculum Christianum” 6(1999), nr 2, s. 5–15.

² Z historii procesu kanonizacyjnego zob.: J. Lisowski, *Kanonizacja św. Stanisława w świetle procedury kanonizacyjnej Kościoła dawniej i dzisiaj*, Rzym 1953, s. 75–92; W. Sawicki, *Na marginesie kanonizacji średniowiecznych XIII wieku*, „Nasza Przeszłość” 10(1959), s. 439–458; A. Stankiewicz, *Uprawnienia biskupów przy kanonizacji świętych przed XIII w.*, „Prawo Kanoniczne” 9(1966), nr 3–4, s. 226–231; A. Petroni, *W sprawie dekretu Aleksandra III „Audivimus”*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 16(1969), s. 5–10; J. Bar, H. Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne*, Warszawa 1985, s. 7–16; H. Misztal, „*Causae historicae*” w postępowaniu beatyfikacyjnym i kanonizacyjnym, Lublin 1981; tenże, *Doskonali w miłości. Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin 1992; tenże, *Kanonizacja w Kościele rosyjskim prawosławnym*, „Kościół i Prawo” 13(1998), s. 177–185; tenże, *Komentarz do Konstytucji Apostolskiej „Divinus perfectionis Magister”*, Lublin 1987; tenże, *Kult świętych, obrazów i relikwii w Kościele katolickim w aspekcie prawa kanonizacyjnego*, „Rocznik Nauk Prawnych” 7(1997), s. 99–120; tenże, *Świeccy święci i błogosławieni*, Lublin – Sandomierz 2002; tenże, *Prawo kanonizacyjne. Instytucje prawa materialnego, zarys historii, procedura*, Lublin 2003.

³ Zob.: W. Rintelen, *Kult- und Legendenwanderung von Ost nach West im frühen Mittelalter*, „Saeculum” 22(1971), s. 71–100; *Hagiographie und Kunst. Der Heiligenkult in Schrift, Bild und Architektur*, Berlin 1993; *Hagiographies. Histoire internationale de la littérature hagiographique latine et vernaculaire en Occident des origines à 1550*, red. Guy Philippart, Turnhout 1996; A. Witkowska, *Hagiografia*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 475–481. O zjawisku pielgrzymek zob.: A. Witkowska, „*Peregrinatio religiosa*” w średniowiecznej Europie, w: *Peregrinationes. Pielgrzymki w kulturze dawnej Europy*, pod red. H. Manikowskiej i H. Zaremskiej, Warszawa 1995, s. 9–16; taż, *Przemiany w ruchu pielgrzymkowym i praktyce odpustów w kościele zachodnim w XIV–XV w.*, „Znak” 23(1971), nr 205–206, s. 892–900; *Le pèlerinage*, Fanjeux 1980, s. 257–268 (*Cahiers de Fanjeux*, nr 15); M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 3, Warszawa 1995, s. 38–40; J. Chélini, *Dzieje religijności w Europie zachodniej w średniowieczu*, Warszawa 1996; J. Chélini, H. Branthomme, *Drogi Boże. Historia pielgrzymek chrześcijańskich*, Warszawa 1996; D. Webb, *Pilgrims and Pilgrimage in the Medieval West*, London 2001.

⁴ H. Misztal, *Prawo kanonizacyjne*, dz. cyt., s. 142–156.

⁵ Tamże, s. 157–158.

⁶ Tamże, s. 156; J. Zubka, *Beatyfikacja. II. Proces beatyfikacyjny*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 2, Lublin 1995, kol. 164–165.

⁷ Zob. W. Rozynkowski, *Wokół kanonizacji Pięciu Braci Męczenników*, NP 101(2004), s. 451–461.

⁸ Zob. J. Rajman, *Przedkanonizacyjny kult św. Stanisława Biskupa*, NP 80(1993), s. 21n.; G. Labuda, *Św. Stanisław. Biskup krakowski, patron Polski*, Poznań 2000, s. 134n.

⁹ Historię procesu zob.: J. Lisowski, *Kanonizacja świętego Stanisława w świetle procedury kanonizacyjnej Kościoła dzisiaj i dawniej*, Rzym 1953; W. Sawicki, *Na marginesie kanonizacji średniowiecznych XIII wieku*, art. cyt.; Z. Sułkowski, Z. Wiktorzak, *Stanisław ze Szczepanowa*, w: *Nasi święci. Polski słownik hagiograficzny*, pod red. A. Witkowskiej, Poznań 1999, s. 568–571.

¹⁰ Zob. *Cuda świętego Stanisława*, wyd. Z. Perzanowski, „Analecta Cracoviensia” (AC) 11(1979), s. 47–141.

¹¹ *Innocenty IV, Bulla kanonizacyjna św. Stanisława*, wyd. R. Zawadzki, AC 11(1979), s. 37–38; także: w: *Święty Stanisław w życiu kościoła w Polsce. 750-lecie kanonizacji*, pod red. A.A. Napiórkowskiego, Kraków-Skałka 2003, s. 17–20.

¹² *Innocenty IV, Bulla kanonizacyjna św. Stanisława*, AC 11(1979), s. 41.

¹³ Jan Długosz, *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 7 i 8, Warszawa 1974, s. 118–119.

¹⁴ Tamże, s. 119.

¹⁵ O podziale relikwii świętego zob. J. Rajman, *Średniowieczne patrocinia krakowskie*, Kraków 2002, s. 186–187.

¹⁶ Jan Długosz, *Roczniki...*, dz. cyt., s. 119.